

## Oświadczenie do całego @EpiskopatNews i @Pontifex\_pl

W związku z olewaniem mojej nadprzyrodzonej misji przez Kongregację Nauki Wiary i nie zrozumieniem jej przez wielu kapłanów tylko dlatego, że nie wczytywali się oni chociażby w moje duchowe listy nie mówiąc już o duchowych książkach będę w Bogu umieszczała codziennie po trzy komentarze na twitterowym koncie swym aż do **9. 10. 2020 r.**, aby małymi duchowymi porcjami trafić do wszystkich szczególnie uduchowionych kapłanów. 31 maja br. minie dokładnie **15 lat** jak po raz pierwszy ujawniłam się z nadprzyrodzoną misją swą pisząc do Papieża Benedykta XVI - go, ale jak dotąd spotykam się z niekatolicką ciszą, która rani Zbawiciela, bo przecież nie ma otworzonego procesu badawczego misji mej odwiecznie zaplanowanej na duszę mą, która ma uzdrowić katolicki Kościół. Boski Odkupiciel nakazał pisać mi do samej śmierci mej, a tak mniej więcej 20 lat temu przepowiedział mi, że będę przemawiała do całej ludzkości, co w pierwszym momencie byłam pewna, że mi się to przesłyszało, albo może jest to interwencja samego szatana, ale gdy Umiłowany powtórzył to jeszcze dwa razy w różnych odstępach czasu, to dopiero uwierzyłam. Byłam pewna, że dopiero po śmierci mej będę przemawiała do wszystkich narodów świata poprzez Dzieło Boże i to dopiero po długim jego procesie badawczym w Kongregacji Nauki Wiary zatwierdzonym też ostatecznym werdyktem Papieża, jaki wówczas będzie urzędował. Pragnę jeszcze dodać, że już **9. 10. 1985 r.** w chwili mojej krzywdy moralnej związanej z bezprawnym nie nadaniem mi stopnia doktora Sam Boski Odkupiciel w twierdzy duszy mej rzekł mi, że to stało się z woli Jego dla dobra Dzieła Jego, i że będę bardzo, ale to bardzo sławna, co oczywiście mam to za nic i jednocześnie dodał, że moi wrogowie będą tego bardzo żałować co mi zrobili z zawiści swej tym bardziej, że to wyjdzie na cały zniewolony świat i będzie też znane dla wszystkich następnych pokoleń. Boski Oblubieniec rzekł jeszcze, że to wszystko wynagrodzi mi jeszcze tutaj na tej ziemi i dotrzymuje obietnicy swej, bo przecież podczas snu tysiące razy dusza ma opuszczała w Nim ciało przebywając w Nim i z Nim w niepojętych sferach doczesności i nieskończoności, i z czasem Ukochany rzekł mi, że dusza ma do samej śmierci mej będzie miała tę łaskę, że podczas mistycznych nocy będzie ona opuszczała w Nim czasoprzestrzeń.

☛ Wielu zwykłych śmiertelników zastanawia się, co będzie po śmierci?, i właśnie Ojciec Przedwieczny odwiecznie wybrał duszę moją, która poznaje w Nim niewielki rąbek tajemnic Jego, które znajdują się w niewidzialnym świecie Jego, i kiedy ona wraca w Nim z tymczasowych wędrówek zza świata, to ona wszystko rzetelnie przekazuje do pamięci mej, i te niepojętości Boże przetransportowuję w Bogu pismem miłości w moich mistycznych książkach dla całej zdemoralizowanej ludzkości. Siła wyższa manewruje moim umysłem, także posłuszna wezwaniu Bożemu kontynuuję pisanie na Chwałę Niebios dziękując Trójjedynemu Bogu za wszelkie natchnienia do tak niezwykle trudnego pisania, które przecież dotyczy spraw duchowych, które nie są ani wyczuwalne, ani też widzialne dla zwykłych śmiertelników, a poza tym moje niezwykle łaski, którymi dusza ma jest non-stop obdarzana przerastają nawet umysły duszpasterzy niezwykle uduchowionych. Jedynie tylko dzięki zbawczym łaskom Zbawiciela stałam się wiarygodnym świadkiem miłosiernej obecności Jego

i w duchu miłości Jego w świetle Ewangelii Jego nabywam wiedzę doktrynalną, która pozwoliła mi w Chrystusie w prostocie i pokorze w duchowym transie z łatwością przekazywać niepojęte tajemnice Jego, które tak często doświadcza dusza ma w ciele czy też, gdy jest w Bogu poza cielesnym więzieniem swym.

S z a n o w n i k a p ł a n i **Jezus Chrystus w Trójcy Świętej** za pośrednictwem Niepokalanej latami przemieniał duszę mą w Siebie i przygotowywał mnie na ostateczną walkę duchowego Dzieła Swego, także uczynił mnie zdolną do wykonywania woli Swej, którą pod względem pisemnym zakończyłam na wiekiustą chwałę Jego, także na nic zdało się zbanowanie mnie przez **@RadioMaryja**, które zawsze z wielkim oddaniem broniłam i tak wiele umieściłam duchowych komentarzy na tym profilu, a dostałam w podziękowaniu stałego bana czyli najwyższą karę tylko za to, że bronię życia i uderzam w żydowsko - brukselski PiS, który tak bardzo jest propagowany przez tę rozgłośnię i nie mogli też znieść tego, że często u nich pisałam, że w przyszłych wyborach będę głosowała na **@mir\_piotrowski.ego**. Dostałam tego stałego bana przez **@RadioMaryja** również za to, że prowadzę nadprzyrodzoną misję, a ponadto tweetami swymi zawyżyłam poziom dyskusji i jako jedyna u nich tak często umieszczałam komentarze, a poza tym pragnęli przypodobać się **@Abp\_Gadecki.emu**, aby on nie był samotny w tym, że dał mi również stałego bana.

Dusza ma usunięta jest w cień, ale zarazem wkorzeniona w Boskiego Odkupiciela, aby głosić posłannictwo Jego, dlatego też to, co Umiłowany zlecił mi wykonuję z całym oddaniem, i jeżeli Stwórca Dzieła Swego nie wzniesie, to daremny jest mój trud i na nic zdadzą się jakiegokolwiek banowania mnie, i nawet przyszło mi do głowy, że może Twitter zbanować moje twitterowe konto i to nie na polecenie zacierzonego lewicowo-liberalnego towarzystwa, ale na polecenie np. **@Abp\_Gadecki.ego**, który w swoim zmysłowym duchu nie dopuszcza do swojej świadomości tego, że nadprzyrodzoność w tak wielkim stopniu weszła w duchowe życie me i mam ogrom łask Bożych mimo, że daleko mi do świętości. Śledząc całą moją drogę świętości widać wyraźnie, że owoc Dzieła Wszechmocnego z każdym rokiem stawał się coraz bardziej doskonalszy czyli nastąpiła odwieczna pełnia na niego, aby on był skosztowany czyli przebadany przez **K o n g r e g a c j ę N a u k i W i a r y**. Ta nienormalna cisza na duchowe Dzieło Boże ze strony **@Abp\_Gadecki.go**, **@EpiskopatNews** i **@Pontifex\_pl** w rzeczy samej nie ma absolutnie żadnego znaczenia na wykonanie woli Bożej tym bardziej, że dusza ma napełniona pokojem i miłością Boga jest szczęśliwa w Nim, i On dobrze wie, że będę opiekowała się Dziełem Jego do ostatniego tchnienia swego, o czym nawet 8.10.1989 r. przepowiedziała mi przełożona klasztoru klauzurnego z Częstochowy, że mam wiele zrobić dla świata i to nawet w swoim środowisku, dlatego też nie potrzebuję absolutnie żadnych rad, bo w Duchu Świętym zawsze wiem co mam pisać i robić, aby wypełniła się wola Boża we mnie. Na forum całego świata jako druga po Świętej Hildegardzie z Bingen ujawniłam się z łaskami Bożymi, którymi tak często obdarzana jest przede wszystkim dusza ma, także prosiłam całe duchowieństwo, aby nie przeszkadzało mi w wykonywaniu woli Stwórcy, dzięki któremu przebywam w misterium Trójcy Świętej i na miarę możliwości swych przekazuję w teologicznej głębi całe swoje odwieczne powołanie, które skierowane jest dla całej ludzkości i potomnych. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak